

Wraz z nadejściem nowego dyrektora sportowego Giallorossich, Monchiego, wydłuża się listę młodych talentów, które chciałby pozyskać klub ze stolicy. Do takich nazwisk jak Rodrigo Caio, Lenglet, Pellegrini, Driussi, trzeba dodać Argentyńczyka, Santiago Ascacibara.

To 20-letni argentyński defensywny pomocnik, podstawowy gracz Estudiantes La Plata. Piłkarz, który wzbudził także miłość władarzy Sassuolo i Bolonii we Włoszech oraz tureckiego Besiktasu. Ascacibar jest bardzo ceniony za swoje właściwości i niesamowitą wydajność. Powszechnie uważa się go za jedną z największych nadziei południowoamerykańskiej piłki.

Autor: CanisLupus